Ner 281. ROK 1834. WTOREK 9 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Leokadji P.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Wyszosława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
	7	27 7, 586	— 0, 4	1, 74	Pn. Zachodni słaby	Pogoda	
8	12	6, 665	+ 4, 8	2, 20	Zachodni słaby	„ „	
	3	6, 855	7, 0	2, 21	„ „	Pogoda z Chmurami	
	9	6, 789	+ 4, 0	2, 58	„ „	Pochmurno	Deszcz

Część Urzędowa.

W obwieszczeniach nadesłanych z Missyi Cesarsko-Rossyjskiey, w numerach 265 268 i 276 gazety Krakowskiey w *Części urzędowey* zamieszczonych, są następujące omyłki druku do sprostowania.

Nrze 265 karta 1062 w przedziałce 1. wierszu 9. od góry, zamiast, *majetków*, powinno bydź: *majątków*; — tamże w wierszu ostatnim na dole, przy wyrazie: *gazetach* powinno bydź: *oboyga stolic, w jedney z gazet warszawskich, lub w kuryerze litewskim*; — tamże w przedziałce 2 wierszu 14 od góry, zamiast: *w przeciągu miesiąca*, powinno bydź: *w przeciągu sześciu miesięcy*; — tamże na karcie 1063. przedziałce 1. wierszu 11. od góry, zamiast *gubernii Mochitewskiey*, powinno bydź: *gubernii Mochilewskiey*.

Nrze 268 karta 1077 w p. 1. w. 16 od dołu, zm. *Galatyszki* p. bydź: *Gerlatyszki*; — tamże w. 13 od d. zam. *Woyntki*, powinno bydź: *Woynutki*; tamże w przedziałce 2. w. 20 od góry zam: *Woytasiewicz* p. b. *Woytkiewicz*; tamże w wierszu 18 od dołu, zamiast: *Dowgiłowicz*, p. b. *Dowgwiłowicz*; — tamże w. 14 od dołu, zamiast: *Duderko*, p. b: *Dederko*; — t. w. 5. od dołu, zam: *powiatu wileńskiego* p. b: *powiatu Wilkomirskiego*; — t. na karcie 1078 w prz: 1. w. 9. od góry, zam: *Kozakin* p. b: *Kozarin*; — t. w. 10. od góry, zam, *Kielpez* p. b: *Kielpsz*. — t. w. 14 od góry, przy nazwisku *Kudrewicz Jan*, p. b: *chorąży* i t. d.

Nrze 276 na karcie 1410 w przedziałce 1. w. 18 od góry, zam: *Kubiński Tomasz*, p. b: *Kubiński Tymoteusz*.

Część Polityczna.

TREŚĆ NAYNOWSZYCH WYPADKÓW TEGOCZESNYCH.

Naynowsze wiadomości z Tulonu głoszą o rozchodzącey się tam pogłosce, iż rząd francuski ma zamiar wzmocnić swoją flottę na morzu śródziemném, i tym końcem okręt linijowy *Algier*, fregaty *Ifigenija* i *Galatea*, tudzież brygi *Grenadier* i *Dragon*, mają bydź niezwłocznie uzbrojone. — Izba skarbowa w Anglii już urządzona, xiąże Wellington mia-

nowany pierwszem lordem oneyże. — Podpalania w Irlandyi ponawiają się, gazeta dublińska donosi, że w jednym dniu naliczono ich 23. — Puszczona pogłoska o poruszeniach woysk hollenderskich na granicach Belgii, zaprzeczoną została przez dziennik amsterdamski *Handelsbad*. — Rząd francuski miał otrzymać depeszę donoszącą, iż pod bramami Pampeluny zaszła potyczka, pomiędzy Miną i Zumalącarreguy. — Zapowiedziane 14 batalijonów woysk królowey, miały już przybydź do Vittoria. — List z Bajonny z'dnia 22 listopada, zawiera niepewną pogłoskę, że cała junta karlistów Nawarry wpadła w ręce krystynów. — Lord Brougham wyjechał rzeczywiście na ląd stały. — Na giełdzie frankfortskiey 29 listopada obligacye hollenderskie mocno były poszukiwane równie jak austryackie; polskie i pruskie listy zastawne poszły w górę, o hiszpańskie prawie już zaprzestano pytać się; w końcu dnia tego spadły znowu papiery austryackie i hollender- z powodu niepomyślnych wiadomości nadeszłych z Amsterdamu, Paryża i Wiednia. — Poseł hiszpański wyprawiony do różnych dworów włoskich z żądaniem uznania obecnego rządu w Hiszpanii, dotąd bawi w Rzymie, rząd neapolitański odmawia mu dotąd paszportu. — Podobnież i posłowi Don Carlosa odmówiono w tym charakterze przyjęcia w Neapolu, przyjechał on tam w prawdzie ale tylko jako prywatny ajent. — Marszałek Bourmont przybył do Rzymu. *(G. P. S.)*

———

WIADOMOŚCI Z WCZORAYSZEY POCZTY.

PARYŻ 24 Listopada. Wczoray minister spraw zagranicznych hrabia Rigny, i poseł hiszpański, odbyli w Tullierijach długą naradę z królem, poczém ostatni, (xiąże Frias,) wyprawił zaraz gońca do Madrytu.

Dnia 25 Listopada. Izba parów zebrała się wczoray w południe jako sąd naywyższy. Czytanie sprawozdania zajęło cały czas posiedzenia, które dopiero o godzinie 5téy na dziś odroczone zostało. — Obecnych było 159 parów; nieprzytomność reszty usprawiedliwia się w listach do prezydującego nadesłanych.

Przybył tu lord Grey z całą swoją rodziną z Anglii.

Dzisieyszy *Monitor* donosi: »Don Carlas i Zumalacarreguy znaydują się w okolicach Estelli. Utrzymują iż kazał uwięzić hrabiego Villamour, barona Valez Juan Etheveria i inną jeszcze jakąś ważną osobę.

Zapewniają iż rząd odebrał depeszę z Bajonny donoszącą, że pod bramami Pampeluny zaszła potyczka pomiędzy jenerałem Miną i Zumalącarreguy. — List prywatny z St. Sebastian donosi, że zapowiedziane dawniéy 14 batalijonów królowéy nadeszły już do Vittoria, i wynoszą razem 7000 ludzi.

List z Madrytu pod dniem 18 listopada donosi, że dotąd jeszcze nieprzyszła do skutku umowa z bankierami o zamierzoną pożyczkę z powodu nader niepomyślnych okoliczności; utrzymują tam, że gdyby się nawet udała, niewystarczy na obecne potrzeby rządu. — Pomimo summ jakie rząd przeznaczył do użycia jenerałowi Minie, powiada dziennik *Messager*, woyna jeszcze żadnego szybkiego nieuczyniła postępu, i jeśli ten wódz niepotrafi się o własnéy mocy uprzątnąć z Zumalącarreguy, interwencya francuska, stanie się nieodbicie potrzebną; w pewném zgromadzeniu mówiono już o tém bardzo wyraźnie.

Jeden z dzienników madryckich *Eco del Commercio* donosi z Lizbony pod dniem 8 listopada: »Korwetta wojenna *D. Joao* miała odebrać rozkaz popłynienia na morze śródziemne. Rząd nasz zwrócił baczne oko na gromadzenie się miguelistów w Genui, i jeżeli Francya i Anglija nie nakłonią dworu turyńskiego do odmówienia opieki swéy tym wichrzycielom, natenczas mała eskadra nasza wyjdzie pod żagle dla czuwania na punktach w których takowi znaydują się.» —

Dnia 26 Listopada. Wczoray pracował król z ministrami woyny, spraw wewnętrznych i handlu.

Niektóre dzienniki mówi *Temps*, donoszą, że xiąże Talleyrand, nienamyślił się jeszcze,

czyli ma powrócić jako poseł do Londynu lub nie; zdaje się atoli bydź rzeczą pewną, że oczekuje tylko na ustalenie się ministerstwa torysów. W razie tylko przeciwnym pozostanie w domu.»

Pisma dzisieysze paryskie, zawierają list z Bajonny, pod d. 22 listopada, z tą uwagą, że za wierzytelność jego nie ręczą, następującéy treści: »Odbieram téy chwili wiadomość, o wzięciu do niewoli junty karlistowskiéy prowincyi Nawarry, która miała stolicę swoją w Aranaz. 19 osób, poczęści główuych członków, poczęści niższych urzędników, padło w moc woysk dowództwa jenerała Oraa. Dziennik *Latarnia morska* wychodzący w Bajonnie, umieścił dziś tę wiadomość, z niejakiém powątpiewaniem; ja sam atoli, nadmienia piszący, mówiłem z rozmaitemi osobami, utrzymującemi, że na własne oczy widziały owych członków junty prowadzonych do Pampeluny. — Napadnienie tak było dobrze wyrachowane, że prezesa junty poymano właśnie w chwili, gdy odprawiał mszę S. w kościele. — Utrzymują, że jednocześnie, tylna straż Zumalicarreguy poniosła stratę do 200 ludzi; lecz téy ostatniéy wiadomości niemogę bydź tyle pewnym jak tamtéy, i t. d. Są to pierwsze skutki działań Miny.»

Gazeta zaś codzienna, mówi z pewnością o mniemanych korzyściach Miny nad karlistami, przez dzienniki ministeryalne rozgłoszonych, z odebranego listu, od osoby za któréy wiarogodność zaręcza, co następuje: »Ani jednego słowa niemasz prawdy, we wszystkich pogłoskach o zwycięztwach przypisywanych krystynom. Od ostatniey potyczki w dniach 27 i 28 października, zachodziły tylko nic nieznaczące utarczki, które za każdym razem kończyły się z korzyścią dla karlistów; zaszły ony w dniach 4 i 5 listopada; trzecia z dnia 12 mogłaby była stać się ważnieyszą, gdyby Mina niebył śpiesznie odwrócił się do Pampeluny. Wszystko co rozgłoszono o zbiegostwie karlistów i powstaniu wieśniaków na korzyść Miny, zupełnie jest bezzasadnem. Armija D. Carlosa, składa się obecnie z 34 batalijonów piechoty, wynoszących razem 23,000 ludzi, 600 jazdy i 6 dział. — Woysko to do 1 grudnia w zupełności będzie uzbrojone i we wszystkie potrzeby opatrzone, powiększéy części z łupów zdobytych na krystynach. Mina znaydował się dnia 17 w Pampelunie, odbywszy nieco pierwey pod Puente la Reyna przegląd zniechęconych zupełnie woysk swoich.»

Podług wiadomości z Madrytu, jenerał Mina użala się że nieznayduje w Nawarze tego ducha w mieszkańcach jakiego się spodziewał. — Jakkolwiek bądź, w krótce ważnych wypadków na jedną lub drugą stronę spodziewać się należy.

Londyn 25 *Października.* Wczoray rano, izba skarbowa stanowczo urządzona została, i składa się z następujących kommissarzy królewskich: »Xiąże Wellington pierwszym lordem skarbowym, kommissarzami zaś hrabia Rosyol, lord Ellenbourgh, lord Maryborough, Sir John Beckelt, i P. Planta. — Lord Granville Sommerset sprawuje obowiązki sekretarza. Mianowania te, mają tylko jednakże bydź prowizoryczne. Rzeczeni kommissarze, wczoray o godzinie 1 zajęli swoje mieysca; sądzą jednak że dopiero od 1. grudnia zaczną bydź urzędownie czynnemi. —

Dnia 26 *Listopada.* Wczoray xiąże Wellington udał się do ministerstwa spraw wewnętrznych, gdzie przyjmował odwiedziny xięcia Rutland.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Warszawa 2 *Grudnia.*

Z Bożey Łaski My Mikołay I. Cesarz Wszech Rossyi Król Polski etc.

W skutku podaney Nam przez zniszczonych z powodu wypadków 1834 r. mieszkańców przedmieścia Pragi prośby, i chcąc przyiść w pomoc tymże mieszkańcom, postanowiliśmy i stanowiemy co następuje: Art. 1. Zalegające na mieszkańcach przedmieśc

Pragi podatki: podymne, kontyngens liwerunkowy, oraz czynsze rządowe i kary exekucyjne, po koniec r. 1833, mają bydź umorzone, a również i za rok bieżący 1834 niepobierane. Art. 2. summa zlp. 574,049 stanowiąca szacunek domów na przedmieściu Pradze, w towarzystwie ogniowem ubezpieczonych, które zostały przez woysko rozebrane, a tem samem wedle obowiązujących dotąd przepisów niekwalifikują się do wynagrodzenia, wypłaconą bydź ma właścicielom onychże, z funduszów towarzystwa ogniowego mieyskiego, pod zwykłemi dla budujących się na nowo warunkami; za poprzedniczém wszakże przez tychże właścicieli zaprzysiężeniem, rzeczywistości poniesioney z tąd szkody. Art. 3 summa 200,000 zlp. ma bydź rozdzieloną między mieszkańców przedmieścia Pragi, których zabudowania nie były zabezpieczone w towarzystwie ogniowem a to w stosunku strat przez nich, przez spalenie tych zabudowań poniesionych. Art 4 Wykonanie ninieyszego postanowienia Naszego, Kommissyom Rządowym Spraw Wewnę: i Oświec: Publ:, tudzież Przychodów i Skarbu, w czem do którey należy, polecamy.

Działo się w Nowogeorgiewsku, d. 15 (27) Listopada 1834 r.

(podp.) MIKOŁAY.

Wczoray jako w 9tą rocznicę zgonu Błogosławioney pamięci N. Cesarza i Króla *Alexandra I.* odbyło się w kaplicy zamkowey żałobne nabożeństwo, w obec JO. Xięcia Feldmarszałka i Namiestnika Króiestwa, Jenerałów, oraz Urzędników Dworu Cesarskiego i wielu innych osób.

N. Pan ozdobić raczył, Jenerał-Majora Pęcherzewskiego, Kommendata Miasta Warszawy, orderem S. Włodzimierza 2 klassy, a Jenerał-Majora Burysznikowa, Kommendanta cytadelli Alexandryjskiey w Warszawie, Iorderem S. Stanisława 1. klassy.

JW. Radca stanu Mat: Lubowidzki, wrócił z Petersburga. *(K. W.)*

WIEDEN 11 *Listopada.* Nadeszła tu poczta z Stambułu z listami pod dniem 28 Października. Nie obeymują one ważnych wiadomości, prócz, że interessa dyplomatyczne odbywają się tam ciągle z wielką czynnością, a woysko i potrzeby wojenne posyłane są do Azyi. Stan zdrowia w Konstantynopolu pogorszył się nieco z powodu trwającego od kilku dni wiatru południowego, wszelako nadeszła pora roku, w którey morowe powietrze zwykło ustawać, i dla tego można się w krótce spodziewać zaspokajającéy w téy mierze wiadomości. Mnóstwo okretów kupieckich różnych narodów przepłynęło przez Dardanelle. Wspomnione listy, pochodzące od osób świadomych rzeczy, nie obeymują żadnéy wzmianki o Syryi, i dla tego zdaje się bydź podobném do prawdy, a nawet niewątpliwém, że pogłoski, które się niedawno rozchodziły o stanie téy prowincyi były bardzo przesadzone; żeby zaś były zupełnie bezzasadne, temu trudno wierzyć. Ciągle bowiem panuje naywiększe wzburzenie umysłów w Syryi; oddziały powstańców snują się w okolicach nie zajętych przez woysko egipskie, nie myślą oni o powszechnem powstaniu, lubo są przekonani, iż barbarzyńska surowość Ibrahima nie potrafi utwierdzić władzy egipskiéy w Syryi; czekają tylko pomyślnéy chwili, która z względu na zgromadzono przy granicach woysko Sułtana zdaje się bydź bliską. Przezorność Mehmeda Alego poznała oddawna taki stan rzeczy; z tąd pochodzą nadzwyczayne jego uzbrajania i posyłanie woyska do Syryi, co bez wątpienia dało powód do przesadzonych wieści o nowych zaburzeniach w Syryi. *(D. F.)*

Doniesienia.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Dnia 7 — 9 Grudnia.

Straszewski Stanisław Ob. z Galicyi, — Brzezowski Franciszek kommissarz cyrkularny z Gal. — Lebowski Michał Ob. z Pols. — Jankowski Jan z P. — Łuszczewska Ewa hrabina z Galicyi. — Miller Rozalia art. dram. z Polski. — Pytlowańska Katarzyna art. dram. z P. — Kurdwanowski Ob. z Gal. — Włassów Półk. Ces. Rossyjski z Polski. — Bobrownicka Zuzanna Ob. z Pols. — Demts Mikołay kupiec z Austryi. — Tauscher Jan Fryderyk, i Piekel Jan Daniel kupcy z Austryi. — Goltz Henryk Ob. z Pruss.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Gamaenitza Korney sekretarz do Galicyi. — Wasilieff Piotr, Schwetschin Mikołay do Galicyi. — Skibiński P. Ob. do Galicyi, Ebster tenorzysta do Galicyi.